

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczonem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczo o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

## IX-ty DOROCZNY BAL AKADEMICKI odbędzie się dziś w Salonach Kasyna Garnizonowego.

Ś. P.  
**BERNARD HŁASKO**  
D-r medycyny i ziemianin ziemi Witebskiej, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Św. Sakramentami zmarł dnia 1 lutego 1928 r. przeżywszy lat 69. Eksportacja zwłok z domu żałoby (Niemiecka 35) do kościoła św. Jana odbędzie się dnia 3 lutego w piątek o godz. 5 pp. Pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim odbędzie się w sobotę o godz. 10-ej rano. O czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku  
**SIOSTRY, BRAT i BRATANEK**

**ODWOŁANIE.**  
Z przyczyn od rodziny nieależnych nabożeństwo za duszę  
**Ś.p. Zygmunta Węławowicza**  
W piątek 3-go lutego — nie odbędzie się.

Radjo - aparaty budujcie sami, kupując radjoprzet w najtańszym źródle  
**„Ogniwo”**  
Wilno, ul. Ś to Jańska 9.

**Przemysławka** woda kolońska oznanej doborowej jakości oryginalnej tylko firmy **Henryk Zak Poznań**

Firma „ELECTROLUX” podaje do wiadomości Szanownej Klienteli, iż z dniem **4 lutego r. b. otwiera swój sklep przy ul. Zamkowej 2** (róg Królewskiej), gdzie będą **bezpłatnie** demonstrowane wszechświatowej sławy **odkurzacze** oraz elektryczne **froterki „Electrolux”**.

Pragnąc przekonać Szanowną Klientelę, iż bez odkurzacza i froterki nie można osiągnąć w mieszkaniu absolutnej czystości, prosimy powyższe przyjąć do wiadomości i polecając się łaskawym względem, pozostajemy

Z poważaniem  
**„ELECTROLUX”**  
**ODDZIAŁ W WILNIE.**

Ś. P.  
**BERNARD HŁASKO**  
DOKTOR MEDYCYN  
Członek Wileńko Nowogródzkiej Izby Lekarskiej zmarł w środę 1-go lutego r. b. w wieku lat 69. Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek dn. 3-go lutego r. b. o godzinie 5 pp. z domu żałoby przy ul. Niemieckiej 3 m. 3 do kościoła św. Jana. Pogrzeb nastąpi w sobotę dn. 4. II o godz. 10-ej rano na cmentarzu Bernardyńskim. Cześć Jego Pamięci!  
**Wileńsko Nowogródzka Izba Lekarska.**

**KURSY KROJU**  
nowoczesnego i szybkiego systemu prof. K. LEWAŃSKIEGO pod osobistym kierunkiem właścicielki M. Roczkiwiczów y przy ul. Wielkiej 32, m. 2. Zapisy przyjmuje się codziennie. Można nabyć formy bibułkowe.

**Otwarcie Wielkiego Bazaru Karnawałowego**  
**CENTRALI OPIEK SZKOLNYCH**  
odbędzie się  
w lokalu Braci Jabłkowskich (ul. Mickiewicza 18)  
dnia 2-go lutego o godz. 12-ej.  
**Bazar czynny od 2-go do 6-go lutego, codziennie do godz. 10 wieczór.**  
Szczegóły w kronice, afiszach, ulotkach i radjo.  
**KOMITET BAZAROWY.**

**Ruch w komisjach wyborczych.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu 3 b. m. upływa termin zgłaszania list wyborczych sejmowych i senackich. Dotychczas złożony listy ugrupowania następujące w Warszawie: Blok mniejszości narodowych z Grynbaumem i Kirsbrunem na czele, Poalej Sjon z literatem żargonowym Witkinem i inne.

**Prace komisji ankietowej.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Prace komisji ankietowej dobiegają końca. Obecnie są jeszcze do załatwienia prace podkomisji cukrowniczej, węglowej i metalowej. Reszta materiału już opracowanego została skierowana do Prezydium Rady Ministrów.

Ś. P.  
**Dr. BERNARD HŁASKO**  
Filister Kl. Polonia  
Zmarł w dniu 1 lutego r. b. przeżywszy lat 69. O czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku  
**Konwent Polonia i Koło Filistrów.**

Ogłaszajcie się! Reklamujcie się! za pośrednictwem BIURA REKLAMOWEGO  
**E. SOBOLA, Wileńska 22, tel. 23—46.**

**Infra-Maltyna**  
Ekstrakt Słodowy zneutralizowany dla niemowląt sporządzony ze specjalnego siodu przez Krakowski Browar J. Götza.  
Ekstrakt słodowy INFRA-MALTYNA został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. W. Bujak).  
**CENA ZŁ. 6.**  
Wyłączne zastępstwo na cały obszar Rzeczyposp.: Polska Sp. Akc. „PHARMA”  
**Mag. W. Jawornicki**  
W KRAKOWIE. 1971—92  
Do nabycia w aptekach i drogerjach.

**Pogłoski o rewolucji na południu Rosji.**  
PARYŻ. 1 il. (Pat.). Daily News donosi z Konstantynopola, że kilka pism tureckich zamieszcza wiadomości o wybuchu rewolucji w Rosji południowej Według tych wiadomości, władze sowieckie zmobilizowały znaczne siły morskie celem stłumienia rewolucji. Dostęp do głównych portów krymskich został zamknięty za pomocą min.  
MOSKWA. 1 il. (Pat.). Urzędowa rosyjska agencja „Tess” zaprzecza tym powyższym wiadomościom o powstaniu w południowej Rosji i złozeniu min w portach krymskich.

W 8-mą bolesną rocznicę śmierci  
Ś. P. **WŁADYSŁAWA JASIEŃSKIEGO**  
Inżyniera Dróg Komunikacji  
W kościele św. Krzyża (Bonifraterskim) dnia 4 lutego o godz. 8-ej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za spókoj Jego duszy. O czym zawiadamiamy krewnych, kolegow i znajomych  
**Żona, dzieci i szwagier.**

**WYSTAWA**  
obrazów myśliwskich  
**Włodzimierza Korsaka**  
otwarta codziennie w godz. od 10—16 ej w lokalu Klubu Int. Prac — Mickiewicza 23. 3-27—3

Prawdziwie czuły kryształ to „**SYLWEREX**” o sile lampy. 989—3  
**WYPŁATANIE KRZESEŁ TRZCINA**  
Przerobienie Materaców. Przyjmuje Dom Pracy. — Zawalna 5.

**Od Administracji.**  
Czas odnowić prenumeratę na miesiąc luty.

**Sprawa kolejarzy gdańskich w międzynarodowym trybunale sprawiedliwości.**  
GDAŃSK. 1. il. (Pat.). Pisma tujejsze donoszą, że dn. 6 lutego rozpoczęło się przed międzynarodowym trybunałem sprawiedliwości w Hadze rozprawa w kwestji zapytania Rady Ligi Narodów dotyczącego prawa kolejarzy gdańskich do wnoszenia przed sąd gdański skarg przeciwko zarządowi kolejowemu. Przemówienia przedstawicieli Polski i Gdańska rozpoczną się 7 lutego. Polskę zastępuje w t-j sprawie adwokat Limbourg, Gdańsk zaś — profesor prawa na uniwersytecie paryskim Gidel.

**Nadużycie w urzędzie celnym w Gdańsku.**  
GDAŃSK. 1. il. (Pat.). W związku z małwersacjami wykrytymi niedawno w urzędzie celnym welnego miasta, aresztowano w sobotę jeszcze jednego urzędnika celnego, który współdziałał w powyższych nadużyciach. Jak donoszą, w najbliższym czasie nastąpić mają dalsze aresztowania.

Skorzystajcie z okazji otwarcia **BAZARU** na rzecz **Centrali Opiek Szkolnych**, który niewątpliwie odwiedzić, a odwiedzając przejrzycie jednocześnie działy naszego magazynu, gdzie pod jednym dachem znaleźć możecie niezbędne dla Was przedmioty i artykuły w znacznej ilości i po cenach dla każdego przystępnych, jako najtańsze źródło zakupu.  
**Bracia JABŁKOWSCY**  
Sp. Akc.  
**WILNO, UL. AD. MICKIEWICZA 18.**  
) Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. (-

**Największy Skład Broni i Amunicji**  
**SPÓŁKA ŁOWIECKA**  
Wilno, ul. Mickiewicza 11.  
Wielki wybór broni śrutowej i kulowej.  
**Ceny hurtowe. — Sprzedaż na raty.**  
Własne warsztaty puzkarskie na miejscu pod kierownictwem znanego rusznikarza  
**W. ŻUKOWSKIEGO.** 711—0

**Porozumienie pomiędzy Stolicą Apostolską a Czechosłowacją.**  
PRAGA. 1. il. (Pat.). Komisja 8-miu wyłoniona przez izbę posłów, zbadała sprawę konwencji zawartej przez Czechosłowację z Watykanem i stwierdziła, że w konwencji tej państwo czechosłowackie nie zrezygnowało z żadnego ze swych praw, Watykan zaś ze swej strony zachował wszystkie swoje przywileje.

**Bójka na posiedzeniu austriackiej Rady Narodowej.**  
WIEDEŃ. 1. il. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu austriackiej rady narodowej przyszło do bójki między socjaldemokratami a członkami związku chłopskiego. Powodem zaistniała była mowa wice-kancelarza Hartleba, który zarzucił socjal demokratom, że obrazili

**RESTAURACJA „OAZA”**  
(PRZY HOTELU NISZKOWSKIEGO)  
**Nowy Wyborowy Program**  
w wykonaniu doborowego zespołu ze znanym **p. PILARSKIM** na czele.  
Orkiestra w zwiększonym komplecie **JAZZ - BAND**  
Śpiew. Muzyka. Tańca.

**Grad konfiskat.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym został skonfiskowany nakład „Głosu Lubelskiego” za artykuł p. t.: „Nie wolno głosować na wrogów Kościoła”, i „Lewica”.  
W dniu wczorajszym również z rozporządzenia Komisarza Rządu na m. Warszawę został skonfiskowany nakład „Gazety Porannej Warszawskiej” za przegląd prasy.  
**Posiedzenie państwowej komisji wyborczej.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Na dzisiejszym posiedzeniu państwowej komisji wyborczej, pod przewodnictwem p. Cara, postanowiono edroczyć decyzję co do listy Nr. 13, ponieważ dotychczas nie zdołano zbadać autentyczności podpisów i nie przygotowano całego materiału.  
Następnie komisja przystąpiła do ustalenia formy ogłoszenia list państwowych w „Monitorze Polskim”.  
**Wesoła lista.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym została złożona w Okręgowej Komisji Wyborczej w Warszawie lista, budząca prawdziwą wesołość: „Lista Bezpartyjnych mieszkańców Stolicy”, na czele której stoją artyści teatrowi warszawskich: Gruszczyński, Węgrzyn, Jaracz, dalej idą szewcy, krawcy, woźni teatralni itp. Jak się zdaje, lista ta zostanie unieważniona.

**KOMUNIKAT**  
**Sekretariat Komitetu Wyborczego Katolicko Narodowego**  
Podaje do wiadomości, że w czwartek dnia 2 lutego odbędzie się zebrania organizowane przez Komitet w następujących dzielnicach miasta:  
1) na Antokolu o godz. 5 popołudniu w lokalu przy ul. Antokolskiej Nr. 33 (wejście przez cukiernię „Irena”),  
2) na Zarzeczcu o godz. 3,30 popołudniu w lokalu przy ul. Połockiej Nr. 1 m. 13.  
3) na Popławach o godz. 4 popołudniu w lokalu przy ul. Bobrujskiej róg Subocz,  
4) na Zwierzynicy o godz. 5 popołudniu w lokalu przy ul. Moniuszki Nr. 32,  
5) na Snipszkach o godz. 6 popołudniu w lokalu przy ul. Lwowskiej Nr. 7—6.  
6) na Nowem Mieście o godz. 3,30 popołudniu w lokalu przy ul. Nowogródzkiej 13—1 (wejście z ulicy),  
7) na Nowem Zabudowaniu o godz. 3,30 popołudniu w lokalu przy ul. Legionowej Nr. 26,  
8) na Nowym Świecie o godz. 3,30 popołudniu w lokalu przy ul. Sniegowej Nr. 20.  
9) na Łukiszkach o godz. 4 popołudniu w lokalu przy ul. 3 Maja 11—8.  
Wszystkich członków i sympatyków Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji oraz p. p. członków i sympatyków różnych organizacji społecznych operujących się na liście pasterskim, prosimy o liźne przybycie i wzięcie udziału w pracy wyborczej.

**Wyprzedaż** CIEPŁYCH WYROBÓW w galanteryjnym magazynie  
**E. SOBOLA Wileńska 22. — Ceny znacznie niższe.**  
**Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.**

## Stanowisko Litwinów wobec wyborów.

„Życie Ludu”, organ litewski, wydawany w języku polskim, w Wilnie, zamieszcza w ostatnim numerze, wstępnie, artykuł, w którym wyjaśnia powody, dla których Litwini postanowili nie brać udziału w obecnych wyborach.

Początkowo wśród tutejszego społeczeństwa litewskiego dwa były prądy: za wzięciem udziału w wyborach oraz za bojkotowaniem wyborów. Prąd pierwszy — za wzięciem czynnego udziału — narazie miał zdecydowaną przewagę. Litwini przystąpili do tak zw. „bloku mniejszościowego” — tu jednak zaraz na wstępie wyolnili się trudności co do podziału mandatów. Pomiedzy Białorusinami a Litwinami zawrzała zacięta walka i gdy ostatecznie Białorusini „kategorycznie odmówili” przyznania Litwinom mandatu lidzkiego, opozycjoniści litewscy rozpoczęli zdecydowaną kampanię przeciwko wyborom i taktykę swoją doprowadzili do tego, że nikt już nie zechciał udawać się do Warszawy na narady ostateczne, skąd nadeszła specjalna wzywająca depecha. W ten sposób blok tak zw. mniejszości narodowych został zawarty bez udziału w nim Litwinów, którzy ostatecznie zdecydowali nie wystawiać swych kandydatów do Sejmu i Senatu warszawskiego.

Na ten sam temat stosunku Litwinów do wyborów zamieszcza „Przegląd Wileński” wywiad z byłym prezesem T. Komitetu Litewskiego w Wilnie drem D. Olsejką.

Dr. Olsejko naogół potwierdza to, co już wyżej podaliśmy za „Życie Ludu”. Charakterystyczna jest odpowiedź dr. Olsejki na pytanie ile jest prawdy w pogłoskach, że istotnym powodem wycofania się Litwinów z akcji wyborczej był kategoriyczny nacisk z Kowna?

„Jest w tem część prawdy — przyznał dr. O. — Niechętnie stanowisko rządu litewskiego względem naszego udziału w wyborach, które się ostatnio bardzo wyraźnie zaznaczyło, nie pozostało oczywiście bez wpływu na społeczeństwo litewskie”.

Pytamy: dla czego Kowno zabroniło Litwinom wileńskim brać udział w wyborach?

Argument wysuwany przez prasę kowieńską, jakoby głosząc do Sejmu polskiego Litwini uznali by niejako fakt przynależności „okupowanej” wileńszczyzny do Polski — nie wytrzymuje krytyki. My, Polacy, nigdy nie uznawaliśmy podziału naszej Ojczyzny, a przeciw wysyłaniu przedstawicieli naszych do Berlina zarówno jak do Petersburga i Wiednia. Przeciwnie, gdyby Litwinom z Wileńszczyzny udało się przeprowadzić poważniejszy zastęp swych posłów, byłby to argument najmocniejszy, najbardziej przekonujący świadczący o litewskości tych ziem. Z takim argumentem musiałyby się liczyć zarówno Polska jak i zagranica. Jeżeli tedy Litwini dobrowolnie wyrzekli się tak niezwykłej sposobności zadenostrowania swych sił, to powód może być jedena tylko: mianowicie, że w Kownie siły tych nie przeceniają, że zdają sobie jasno sprawę, iż udział Litwinów w wyborach na Wileńszczyźnie, ujawniłby tylko ich liczebną słabość i stałby się dla nich taką samą kompromitacją, jak wybory do Rady miejskiej w Wilnie.

Wyborów tych, jak wiadomo, Litwini nie bojkotowali, i w rezultacie, w „stolicy Litwy”, na 48-miu radnych przeprowadzili z błędą jednego Litwina, i to tylko dzięki blokowi z listą rosyjską. Obawiając się również mizernego wyniku wyborów do Sejmu, woleli Litwini wczasy wycofać się i ogłosili bojkot wyborów.

Wszystko to przypomina bardzo żywo znaną bajkę o lisie i winogronach.

## Dwie godziny z prof. Birzyską.

Warszawa 1 lutego.

Od tygodnia bawi w granicach państwa polskiego profesor uniwersytetu Kowieńskiego Michał Birzyska. Teraz jest w Warszawie. Będzie jeszcze w Krakowie i we Lwowie.

We wtorek pod wieczór redakcja „Przeglądu Politycznego” urządziła zebranie w sali Pompejańskiej w hotelu Europejskim, na które zaprosiła przedewszystkiem świat naukowy, uniwersytecki i grono polityków.

Michał Birzyska ma lat około 45. Średniego wzrostu, blondyn, o długich włosach uśmiechniętych oczach, trochę „po profesorsku” roztargniony, czyni wrażenie miłe; osobliwego doznaje się wrażenie, gdy się podejmuje tego gościa, który do niedawna jeszcze bawił w Polsce, skąd został wysiedlony w r. 1922. Był bowiem redaktorem dziennika litewskiego w Wilnie „Litwa”, wydawanego zresztą pod rozmaitymi tytułami. Przeniósł się do Kowna, gdzie pracuje jako nauczyciel gimnazjalny i profesor uniwersytetu. Stoł na czele komitetu odzyskania Wilna.

Rozmowa toczy się oczywiście po polsku. P. Birzyska mówi płynnie, z typowym akcentem przelagłym litewskim.

— Pochodzę z Żmudzi. Z tych okolic — zauważa — co i p. Piłsudski. Jestem z rodu szlacheckiego. Nasi przodkowie z pewnością nieraz urządzali na siebie zajzdy, o których pisze Mickiewicz. Do 20-go roku życia nie umiałem po litewsku. Dziad mój zniósł pańszczyznę. Czuję winy mych ojców w stosunku do mego ludu i muszę dług spłacić.

Po czarnej kawie imieniem gospodarzy prof. Handelsman powitał gościa i poprosił go o podzielenie się swymi wrażeniami. Prof. Birzyska przemówił obszernie.

— Przyjechałem jako dziennikarz, by się z życiem polskim zapoznać. Staram się dzisiaj o nawiązanie kontaktu z kulturą polską. Odcięci od krajów słowiańskich jesteśmy zdani na wpływy zachodnie i północne. Czujemy wpływy niemieckie, lotewskie, a brak nam oddziaływań innych. Minęły już czasy, kiedyśmy się obawiali wpływów polskich, aby jako zbyt słabi nie ulegli tym wpływom i abymy, jak dawniej szlachta, nie stracili teraz na rzecz innych kultur inteligencji. 10 lat naszej samodzielności były ciężkie. Czuliśmy zawsze, że jesteśmy — jakby „ostatnim pogastwem Europy”. Lata mija, zanim zrównamy się z resztą Europy. Pesymistycznie zapatrujemy się na opinie szerokie o nas przez prasę.

W pracy intelektualnej zbliżyliśmy się do uniwersytetów lotewskiego, estońskiego, a poniekąd do helsingforskiego. Do uniwersytetów polskich jeszcze nam daleko. Część naszej inteligencji pochodzi z włościan. Pojęcie: Polak — pan jest odzwierciedleniem dawnych czasów. Szlachta polska miała wielki wpływ na rozwój naszego ruchu narodowego.

Po 10 latach możemy wyciągnąć rękę do zgody, bo to polityka, a do tej nie jestem uprawniony, ale do współpracy intelektualnej.

My w Kownie mniej mamy obaw o polskość, aniżeli w Wilnie o litewskość. To „szowinistyczne” Kowno dawno się przekonało, że nie może się odgradzić od polskości. W Kownie jest lektorem polskim p. Herbaczewski (z którym pod względem politycznym się nie liczą), szereg wykładów ma prof. Krewa-Mickiewicz. Sam wykladałem w r. ub. o Konopnickiej, teraz o Kraszewskim. Staramy się zapoznać z kulturą i życiem polskim.

Zarzucają nam, że jesteśmy rusofilami. Zerzut to niesłuszny. Język rosyjski został w r. 1922 czy 1923 usunięty ze szkół. Na uniwersytecie wykładamy po rosyjsku, niemiecku lub po polsku. Każdy fakultet może udzielić pozwolenia na wykład w przeliczeniu do pięciu lat w języku obcym np. niemieckim lub rosyjskim. Początkowo 15—20%, nie wykładało po litewsku, teraz za ledwie 5%. Rektor Roemer jest Polakiem, a wyklada po litewsku. Polscy studenci gdy się zwracają do niego jako do rektora po polsku, otrzymują odeń odpowiedź po polsku. Studentów polskich na uniwersytecie kowieńskim jest około 150. Setka jest zorganizowana w towarzystwie własnym. Wydają swoje pismo „Iskry”. Wiadziałem 8 zeszytów. Rozważano tam kwestję, czy mają być Walerodami. Dzisiaj są uważani za element najbardziej lojalny. Dawniej sporo młodzieży polskiej jeździło zagranicę do uniwersytetów polskich, teraz coraz bardziej wstępują na uniwersytet kowieński. Społeczeństwo im ułatwia tę pracę.

Do r. 1922 byłem dyrektorem gimnazjum litewskiego w Wilnie i nie rozumiałem utrudnień, stawianych młodzieży litewskiej, odzwyczajonej w ten sposób od oddziaływania kultury polskiej. Pozwalano dawniej by na uniwersytecie wileńskim tylko słuchaczami, przed paru laty pozwolono wstępować po złożeniu egzaminów. Tymczasem na Litwie nie stawiamy Polakom żadnych trudności i chodzi tylko, by umieli po litewsku i składali egzamin z historii i literatury litewskiej. W Wilnie mamy razem z klerykami ledwo 30 studentów Litwinów.

Wielkiem utrudnieniem dla pracowników naukowych kowieńskich jest niemożność sprawozdania książek polskich. Sprawozda się je przez Gdańsk i Rygę, a pośrednicy ogromnie wiele zarabiają. Wydajemy jako uniwersytet „Tauta Ižolis” (Naród i Słowo), wychodzi organ fakultetu prawniczego, technicznego, medycznego.

Prowadzimy pracę zająmającą naszą młodzież z życiem intelektualnym polskim. Tymczasem nie odczuwam tego zainteresowania w Polsce. Na artykule mój w „Głosie Litwy” domagający się nauczania języka litewskiego, padł głos, iż choćby na całym świecie ten język wykładano, to w Wilnie ani w Warszawie nigdy!

Tu przerwał siedzący obok prof. Porzeziński:

— Ależ panie kolego! Ja wykladam na uniwersytecie warszawskim a prof. Otrebski w Wilnie!

Zmieszła się tem cokolwiek prof. Birzyska, ale opanował się, żalił się, iż nie otrzymuje żadnych żądań ze strony polskiej poza jednym prof. Rudnickim z Poznania, i zakończył nawoływaniem do zbliżenia wzajemnego dla wspólnej pracy dla nauki.

Zaczął się teraz wymiana opinii.

Pierwszy zabrał głos prof. Porzeziński, który przypomniał, iż lituanica są na wszechnicach polskich pielegnowane. W Krakowie prof. Rozwadowski, w Warszawie on sam wykladał gramatykę, literaturę i kulturę litewską, a prof. Otrebski w Wilnie posiada już kilka wydrukowanych prac z tej dziedziny. Książki otrzymuje przez Lipsk. Pisał do p. Gierulisa, czyby się nie mógł podjąć pośrednictwa w sprawozdaniu książek, ale ten odmówił ze względów politycznych. Przed trzema laty starał się o przyjazd do Kowna w celach lingwistycznych, pono był w tej mierze zapytywany uniwersytet kowieński, ale p. Porzeziński otrzymał odpowiedź odmowną.

Prof. Antoniewicz przypomina, iż w r. ub. wykladał przy wielkiem zainteresowaniu prehistorję Litwy w Wilnie, teraz wyklada ją w Warszawie. Kilkakrotnie prosił o pomoc — bezskutecznie. Przez śp. Bassanowicza starał się o polecenie do konsulatu litewskiego do Rygi, by udać się na studia do Kowna, ale nigdy się nie powiodło. Prosi p. Birzyskę by pomógł mu dostać się przynajmniej na trzy dni dla zapoznania się z zbiorami kowieńskimi w muzeum narodowym.

Prof. Szobert, który pierwszą część przemówienia wygłosił po litewsku, przypomniał też, iż przed dwoma laty także nie udało mu się przedostać z Rygi do Kowna. W odpowiedzi na niektóre tony w mowie p. Birzyski wskazał, iż społeczeństwo polskie odnosi się do Litwy uczuciowo.

Po wspomnieniach prof. Baudouina de Courtenay zabrał ostatni głos p. Birzyska. Przypomniał dawne lata młodości. Przeżył wielką tragedję. Wawel — mówił — nie jest mi obcy, sporo musiałem przeżyć, póki odsunąłem Wawel, a przed siebie postawiłem tradycję narodu litewskiego. Teraz chciałbym uzgodnić prace obu narodów. Obawiam się, byśmy odcięci od Polski nie ulegli wpływowi innym. Nie jesteśmy germanofilami. „Wśród ludu pozostały pieśni o Krzyżakach, a teraz pozostały wspomnienia okupacyjne. Etnicznie jesteśmy zbliżeni do Litwy, ale jej cała struktura oparta jest na wpływach niemieckich. Przeżyliśmy tragięzm, żeśmy morza nie mieli. Dziś mamy okienko, ale nie mamy iluzji, byśmy je mogli rozszerzyć. Dawniej wiele młodzieży jeździło do Niemiec na studia, ale od zajęcia Kłajpedy stosunki się oziębiły. Jeźdzą do Wiednia, Grenoble, Paryża, chcą do Polski.

Z Polską nie chcemy wskrzeszać tradycji unijonistycznych, ale potrzebujemy dzisiaj wpływów słowiańskich. Od kultury rosyjskiej zyskałmy wiele, bo dzięki niej wyodrębniły się od kultury polskiej. Komunizm się nie obawiamy. Z wpływami polskimi musieliśmy zrywać gwałtownie. Dawna Polska, oparta na tradycję szlacheckiej, ginie. Teraz obawiamy się polskiego mieszczaństwa. Jednak ruch nowej Polski nie może być nam obcy. Zadaniami naszym jest być łącznikiem pomiędzy wielką Polską a narodami bałtyckimi.

H. W.

## Noty Małej Ententy w sprawie zbrojeń węgierskich.

GENEWA, 1. II. (Pat.). Przedstawiciele państw Małej Ententy wręczyli dziś po południu w sekretarjacie Ligi Narodów trzy noty, w których domagają się umieszczenia na porządku dziennym najbliższej sesji Rady Ligi sprawy transportu karabinów maszynowych w St. Gotthard.

GENEWA, 1. II. (Pat.). Noty rządów czechosłowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego w sprawie zajścia w St. Gotthard, nadeszły dziś z Genui i mają być w ciągu popołudnia wręczone generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów. Trzy noty są co do treści zupełnie zgodne. Wymienione rządy proszą o postawienie powyższej sprawy na porządku dziennym nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów.

### Ameryka nie udziela kredytu Sovietom.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). Chicago Tribune donosi z Waszyngtonu, że departament stanu przeciwia się zamiarowi emitowania przez Rosję w Stanach Zjednoczonych

### Zbliżenie gospodarcze Austrii i Niemiec.

WIEDEŃ, 1. II. (Pat.). Przejżdżając przez Berlin, austriacki minister sprawiedliwości oświadczył, że nie ma bezwzględnych przeszkód

### Sprawa okupacji Nadrenji.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). W związku z poruszoną przez min. Stressemanna sprawą zniesienia okupacji Nadrenji Echo de Paris pisze, że według niektórych źródeł

### Traktat rozjemczy francusko-amerykański.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). „Le Matin” potwierdza wiadomość, iż wstęp do traktatu rozjemczego francusko-amerykańskiego, którego podpisania spodziewać się należy w najbliższej przyszłości, stwierdzać będzie uroczyste wyzroczenie się wojny jako instrumentu polityki

### Protest kupców wileńskich.

Grono wybitnych kupców wileńskich nadesłało nam pismo następujące:

Wobec ukazania się w prasie wiadomości o tem, że jakoby ogół kupców i przemysłowców miasta Wilna przystąpił do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, uprzejmie prosimy o wydrukowanie naszego oświadczenia skierowanego do Zarządu Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców m. Wilna, które przy niniejszem zamieszczamy.

Z wysokim poważaniem:

Wilno, dn. 1 Lutego 1928 r.

Do powyższego listu załączono pismo następujące:

Do Zarządu Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców miasta Wilna

w/m

My, niżej podpisani, członkowie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców miasta Wilna, uważamy, iż Zarząd Stowarzyszenia przed zgłaszaniem akcesu do któregośkolwiek bądź z Komitetów jak i już ogłoszonego do Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, winien był wyszukać sankcję walnego zgromadzenia a tem samem przekroczył swą kompetencję, gdyż sprawa ta jako wybitnie polityczna, musiała być przedstawiona do zatwierdzenia walnego zebrania, gdyż tylko tą drogą ogół kupców i przemysłowców mógł wypowiedzieć swe istotne przekonania.

Wobec tego, iż sprawa ta została poruszona w prasie, jest szeroko komentowaną w społeczeństwie, uważamy za swój obowiązek zwrócić się do Zarządu z żądaniem zwołania w jak najkrótszym czasie, a w każdym razie do dnia ostatniego terminu złożenia list wyborczych walnego zgromadzenia wszystkich członków Stowarzyszenia w celu zajęcia przez kupiectwo stanowiska wobec wyborów.

Wyrażając nadzieję, iż słuszne żądanie nasze zostanie wysłuchane przez Zarząd Stowarzyszenia pozostajemy z wysokim szacunkiem i poważaniem

Antoni Januszewicz, Stanisław Banel, Alfons Urbanowicz, Władysław Narbut, Leopold Hajdamowicz, Jan Stenkowski, Ignacy Materski, Jan Mazurkiewicz, Stanisław Krause, Klemens Węgrzewicz, Józef Skrypton, Antoni Głowiński, Bolesław Wieliczko, Zygmunt Nagrodziński, Stanisław Borkowski, Wacław Mikulski, Witold Mackiewicz, Franciszek Giesajlis, Leon de Tillier, Piotr Ławński, Aleksander Korliński, Edward Desz, Stanisław Kusojć, Józef Klodecki, Władysław Borkowski, Ignacy Dagis, Piotr Kalita.

Wilno, dn. 1-go Lutego 1928 r.

## Noty Małej Ententy w sprawie zbrojeń węgierskich.

GENEWA, 1. II. (Pat.). Przedstawiciele państw Małej Ententy wręczyli dziś po południu w sekretarjacie Ligi Narodów trzy noty, w których domagają się umieszczenia na porządku dziennym najbliższej sesji Rady Ligi sprawy transportu karabinów maszynowych w St. Gotthard.

GENEWA, 1. II. (Pat.). Noty rządów czechosłowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego w sprawie zajścia w St. Gotthard, nadeszły dziś z Genui i mają być w ciągu popołudnia wręczone generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów. Trzy noty są co do treści zupełnie zgodne. Wymienione rządy proszą o postawienie powyższej sprawy na porządku dziennym nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów.

### Ameryka nie udziela kredytu Sovietom.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). Chicago Tribune donosi z Waszyngtonu, że departament stanu przeciwia się zamiarowi emitowania przez Rosję w Stanach Zjednoczonych

### Zbliżenie gospodarcze Austrii i Niemiec.

WIEDEŃ, 1. II. (Pat.). Przejżdżając przez Berlin, austriacki minister sprawiedliwości oświadczył, że nie ma bezwzględnych przeszkód

### Sprawa okupacji Nadrenji.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). W związku z poruszoną przez min. Stressemanna sprawą zniesienia okupacji Nadrenji Echo de Paris pisze, że według niektórych źródeł

### Traktat rozjemczy francusko-amerykański.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). „Le Matin” potwierdza wiadomość, iż wstęp do traktatu rozjemczego francusko-amerykańskiego, którego podpisania spodziewać się należy w najbliższej przyszłości, stwierdzać będzie uroczyste wyzroczenie się wojny jako instrumentu polityki

### Protest kupców wileńskich.

Grono wybitnych kupców wileńskich nadesłało nam pismo następujące:

Wobec ukazania się w prasie wiadomości o tem, że jakoby ogół kupców i przemysłowców miasta Wilna przystąpił do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, uprzejmie prosimy o wydrukowanie naszego oświadczenia skierowanego do Zarządu Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców m. Wilna, które przy niniejszem zamieszczamy.

Z wysokim poważaniem:

Wilno, dn. 1 Lutego 1928 r.

Do powyższego listu załączono pismo następujące:

Do Zarządu Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców miasta Wilna

w/m

My, niżej podpisani, członkowie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców miasta Wilna, uważamy, iż Zarząd Stowarzyszenia przed zgłaszaniem akcesu do któregośkolwiek bądź z Komitetów jak i już ogłoszonego do Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, winien był wyszukać sankcję walnego zgromadzenia a tem samem przekroczył swą kompetencję, gdyż sprawa ta jako wybitnie polityczna, musiała być przedstawiona do zatwierdzenia walnego zebrania, gdyż tylko tą drogą ogół kupców i przemysłowców mógł wypowiedzieć swe istotne przekonania.

Wobec tego, iż sprawa ta została poruszona w prasie, jest szeroko komentowaną w społeczeństwie, uważamy za swój obowiązek zwrócić się do Zarządu z żądaniem zwołania w jak najkrótszym czasie, a w każdym razie do dnia ostatniego terminu złożenia list wyborczych walnego zgromadzenia wszystkich członków Stowarzyszenia w celu zajęcia przez kupiectwo stanowiska wobec wyborów.

Wyrażając nadzieję, iż słuszne żądanie nasze zostanie wysłuchane przez Zarząd Stowarzyszenia pozostajemy z wysokim szacunkiem i poważaniem

Antoni Januszewicz, Stanisław Banel, Alfons Urbanowicz, Władysław Narbut, Leopold Hajdamowicz, Jan Stenkowski, Ignacy Materski, Jan Mazurkiewicz, Stanisław Krause, Klemens Węgrzewicz, Józef Skrypton, Antoni Głowiński, Bolesław Wieliczko, Zygmunt Nagrodziński, Stanisław Borkowski, Wacław Mikulski, Witold Mackiewicz, Franciszek Giesajlis, Leon de Tillier, Piotr Ławński, Aleksander Korliński, Edward Desz, Stanisław Kusojć, Józef Klodecki, Władysław Borkowski, Ignacy Dagis, Piotr Kalita.

Wilno, dn. 1-go Lutego 1928 r.

## Z LITWY.

### Z wielkiej chmury mały deszcz.

„Lit. Żn.”, nawiązując do wyników rokowań litewsko-niemieckich podczas ostatniej podróży prof. Woldemarasa do Berlina piszą:

„Spodziewano się wiele po układzie, jaki miał być zawarty z Niemcami. Kiedy p. Woldemaras przed paru dniami jechał do Berlina, oczekiwaliśmy, iż zostanie tam podpisany na dogodnych warunkach dla Litwy układ handlowy lub zostanie uzyskane pozwolenie od rządu Rzeszy na wózw do Niemiec z Litwy mięsa i bydła. Okazało się jednak, iż jak p. Woldemaras prowadzi równoległe rokowania z Polakami i Niemcami, tak i p. Stressemann układa się jednocześnie i z Litwinami i Polakami. Ze względu zaś na interesy ekonomiczne Niemiec, porozumienie z Polską ma większą wagę aniżeli porozumienie z Litwą.

To też nie ma się czego dziwić, jeżeli dziś czytamy w „Berl. Tagebl.”, iż celem wizyty

p. Woldemarasa było nie podpisanie układu handlowego, lecz tylko znalezienie podstawy do rokowań. To znaczy, iż od podpisania układu handlowego z Niemcami jesteśmy jeszcze tak dalecy, iż niema jeszcze nawet tych podstaw, przy pomocy których porozumienie mogłoby nastąpić.

Widać stąd, iż Polacy nas wyprzedzili. Potwierdzają to i ostrożne oświadczenia prasy niemieckiej w sprawie układu rozjemczego z Litwą, który nasze urzędówki wyolbrzymiły do układu przyjaźni. Co do tego np. „Berl. Tagebl.” zaznacza, iż tymczasem i nie zamierzano nawet mówić o układzie przyjaźni.

To też już dzisiaj można powiedzieć, że podróż p. Woldemarasa do Berlina nie przyniosła tych wyników, których się po niej spodziewano. Ujawniła się w tem też sama anemja polityczna, która przytłacza obecnie całe nasze życie państwowe”.

### Nowy lotewski minister spraw zagranicznych o Litwie Polsce i kolei libawo-romeńskiej.

Nowy minister spraw zagranicznych Lotwy Balodis udzielił wywiadu gazecie kowieńskiej „Idische Stimme” w którym pomiędzy innymi oświadczył, że zadaniem jego będzie dalsze zbliżenie Litwy i Lotwy w szczególności pod względem ekonomicznym i politycznym. Główną zasadą moją, mówił Balodis, jest nie wtrącanie się do spraw wewnętrznych innego państwa. Jestem

## Noty Małej Ententy w sprawie zbrojeń węgierskich.

GENEWA, 1. II. (Pat.). Przedstawiciele państw Małej Ententy wręczyli dziś po południu w sekretarjacie Ligi Narodów trzy noty, w których domagają się umieszczenia na porządku dziennym najbliższej sesji Rady Ligi sprawy transportu karabinów maszynowych w St. Gotthard.

GENEWA, 1. II. (Pat.). Noty rządów czechosłowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego w sprawie zajścia w St. Gotthard, nadeszły dziś z Genui i mają być w ciągu popołudnia wręczone generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów. Trzy noty są co do treści zupełnie zgodne. Wymienione rządy proszą o postawienie powyższej sprawy na porządku dziennym nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów.

### Ameryka nie udziela kredytu Sovietom.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). Chicago Tribune donosi z Waszyngtonu, że departament stanu przeciwia się zamiarowi emitowania przez Rosję w Stanach Zjednoczonych

### Zbliżenie gospodarcze Austrii i Niemiec.

WIEDEŃ, 1. II. (Pat.). Przejżdżając przez Berlin, austriacki minister sprawiedliwości oświadczył, że nie ma bezwzględnych przeszkód

### Sprawa okupacji Nadrenji.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). W związku z poruszoną przez min. Stressemanna sprawą zniesienia okupacji Nadrenji Echo de Paris pisze, że według niektórych źródeł

### Traktat rozjemczy francusko-amerykański.

PARYŻ, 1. II. (Pat.). „Le Matin” potwierdza wiadomość, iż wstęp do traktatu rozjemczego francusko-amerykańskiego, którego podpisania spodziewać się należy w najbliższej przyszłości, stwierdzać będzie uroczyste wyzroczenie się wojny jako instrumentu polityki

### Protest kupców wileńskich.

Grono wybitnych kupców wileńskich nadesłało nam pismo następujące:

Wobec ukazania się w prasie wiadomości o tem, że jakoby ogół kupców i przemysłowców miasta Wilna przystąpił do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, uprzejmie prosimy o wydrukowanie naszego oświadczenia skierowanego do Zarządu Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców m. Wilna, które przy niniejszem zamieszczamy.

Z wysokim poważaniem:

Wilno, dn. 1 Lutego 1928 r.

Do powyższego listu załączono pismo następujące:

Do Zarządu Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców miasta Wilna

w/m

My, niżej podpisani, członkowie Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców i Przemysłowców miasta Wilna, uważamy, iż Zarząd Stowarzyszenia przed zgłaszaniem akcesu do któregośkolwiek bądź z Komitetów jak i już ogłoszonego do Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, winien był wyszukać sankcję walnego zgromadzenia a tem samem przekroczył swą kompetencję, gdyż sprawa ta jako wybitnie polityczna, musiała być przedstawiona do zatwierdzenia walnego zebrania, gdyż tylko tą drogą ogół kupców i przemysłowców mógł wypowiedzieć swe istotne przekonania.

Wobec tego, iż sprawa ta została poruszona w prasie, jest szeroko komentowaną w społeczeństwie, uważamy za swój obowiązek zwrócić się do Zarządu z żądaniem zwołania w jak najkrótszym czasie, a w każdym razie do dnia ostatniego terminu złożenia list wyborczych walnego zgromadzenia wszystkich członków Stowarzyszenia w celu zajęcia przez kupiectwo stanowiska wobec wyborów.

Wyrażając nadzieję, iż słuszne żądanie nasze zostanie wysłuchane przez Zarząd Stowarzyszenia pozostajemy z wysokim szacunkiem i poważaniem

Antoni Januszewicz, Stanisław Banel, Alfons Urbanowicz, Władysław Narbut, Leopold Hajdamowicz, Jan Stenkowski, Ignacy Materski, Jan Mazurkiewicz, Stanisław Krause, Klemens Węgrzewicz, Józef Skrypton, Antoni Głowiński, Bolesław Wieliczko, Zygmunt Nagrodziński, Stanisław Borkowski, Wacław Mikulski, Witold Mackiewicz, Franciszek Giesajlis, Leon de Tillier, Piotr Ławński, Aleksander Korliński, Edward Desz, Stanisław Kusojć, Józef Klodecki, Władysław Borkowski, Ignacy Dagis, Piotr Kalita.

Wilno, dn. 1-go Lutego 1928 r.

## Z LITWY.

### Z wielkiej chmury mały deszcz.

„Lit. Żn.”, nawiązując do wyników rokowań litewsko-niemieckich podczas ostatniej podróży prof. Woldemarasa do Berlina piszą:

# Głos Konserwatysty.

Podajemy ten „Głos” ze sfer ziemianiskich, aczkolwiek w pewnych zapatrzeniach różni się z naszym Szan. Korespondentem. R. e. d.

Jedną z zasadniczych przyczyn naszych dotychczasowych niedomagań państwowych był brak skrytalizowanego i wyraźnego stronnictwa konserwatywnego. Wszystkie rzeczywiście czynne na polu odrodzonej naszej państwowości stronnictwa prześcigały się w radykalizmie społecznym, co wypływało zresztą z konieczności z ultra-demokratycznej naszej konstytucji.

Od paru lat zaledwie budzić się poczynał z letargu tendencje szczerze konserwatywne. Dostrzegamy je w pewnych ugrupowaniach politycznych, tych nawet, które przyczyniły się wydatnie do ułożenia marcowej konstytucji, powstają także zawiązki przyszłej — do Bóg — linczej i silnej partii konserwatywnej. Zdaje mi się, że materjałem do niej być mogą przedewszystkiem liczne jeszcze błądzące rzesze ziemianstwa, dalej przemysłowcy, wreszcie profesorowie uniwersytetów i przedstawiciele stanów wolnych, adwokatów, lekarzy itp. Punkt ciężkości tego stronnictwa będzie leżeć niewątpliwie na zachodzie, w Poznańskiem, które ma tak piękne tradycje konserwatywne, oraz w Krakowskiem.

Dotychczas jednak zbyt mało zrobiono w kierunku ugruntowania wpływów konserwatywnych w naszym społeczeństwie. Sądzę, iż pochodzi to z tego nadeszłego powodu, iż wzdłuż chwil bieżącej i przemijającej koniunktury politycznej zbyt wielką rolę odegrawają w dotychczasowych posunięciach naszych konserwatywnych ugrupowań. Niewątpliwie konieczną lojalność wobec rządu ponosiło tak daleko, że aż pozwolono Rządowi używać nas, konserwatywistów, za narzędzie do wzmocnienia skrajnej lewicy, oraz do rozbijania ugrupowań względnie umiarkowanych. Zgadamy się wszyscy, my, konserwatyści, że Stronnictwo Ch. N. nawet zbyt patrzy na lewo tembardziej zaś N. D. w przeróżnych swych metamorfozach. Jasne jest więc, że walka z temi stronnictwami jest konieczna z punktu widzenia konserwatywnego poglądu. Ale jakich metod mamy się trzymać w tej walce? Metody, ku którym się zdąży skłaniać niektórzy przedstawiciele naszych sfer ziemianiskich, robią na mnie i na cały długi szereg moich współpatriotów, wrażeń czegoś nieprzyjemnego. Oto nie powinno nam chodzić o chwilowe i pozorne tylko sukcesy, len o wzmocnienie w całym społeczeństwie tendencji konserwatywnej, a rzeczy te nie tylko niekoniecznie chodzą ze sobą w parze, ale czasem są ze sobą w wyraźnej sprzeczności.

Przypuśćmy bowiem, iż nie licząc Ch. N., my, rzeczywiście konserwatyści, wprowadzimy do Sejmu naszych 30 posłów, ale kosztem odpowiedniego wzmocnienia lewicy: N. P. Chłopskiej, Wyzwolenia czy chociażby radykalnej Partii pracy, już nie mówiąc o narodowych mniejszościach. Czy rzeczywiście konserwatywizm co wygra na tem? Jeśli dzisiejsza lewica zamiast 200 posłów będzie liczyć 250, a my wejdziemy do Sejmu tylko kosztem stronnictw, liczących się jeszcze bądźco bądź z umiarkowaniem społecznym, — czy to będziemy mogli nazwać naszym zwycięstwem? Sądzę, że nie.

Tymczasem nie wszyscy, niestety, występujący pod sztandarem konserwatywnym, dziś to rozumieją. Zacietrzewienie partyjne nam, konserwatyście, przystoi jeszcze mniej, niż komukolwiek. Prawda, że dziś się praktykuje w medycynie zabijanie pewnej choroby przez zaszczepianie choremu inne, ale cóżbyśmy powiedzieli o lekarzu, któryby n. p. choremu na anginę czy grypę przeszczepiał malarję czy tyfus. Otóż myślę, że dotychczasową większość sejmową można przyrównać do osób, chorujących na anginę, ale stale nie należąc do czynienia z większością tyfusową.

Czy rozumie to jednak ogół konserwatywistów? Jeżeli za wykładnik naszej opinii mielibyśmy brać n. p. „Słowo”, to niestety, wypadłoby przyznać, że zaciekłość wobec „endeków” zabiła wśród nas, ziemian, zdolność patrzenia na rzeczywistość. Ale czy Rząd rozumie to niebezpieczeństwo wzmocnienia lewicy społecznej przez swą dotychczasową taktykę? Wszystko zdaje się świadczyć, że Rządowi owszem miłszy byłby Sejm o konfiguracji wyraźnie przesuniętej na lewo, w porównaniu z Sejmem dotychczasowym, a na to wszak, ani jeden konserwatyista ze zdrowym sensem zgodzić się nie może. Rząd wyraźnie używa nas, konserwatywistów, owego przysłowionego Murzyna z Schillerowskiego „Fiesca”, który ma mu posłużyć do jego celów rozbicia stronnictw, opozycyjnych wobec Rządu, ale naszego Murzyna niechybnie odpędzi od stołu, przy którym zasiadł w zgodzie z lewicą.

Dlatego w interesie prawdziwego konserwatywnego poglądu nie leży bynajmniej sprzedawanie swego pierwszeństwa za miskę soczewicy, bo pomimo wszystko stoczyć są nam bliźni przedstawiciele N. D. czy choćby nawet Piasta, niż p. p. Miedziński i Moraczewscy i ich polityczni przyjaciele. *Osmiańczuk.*

## RUCH WYBORCZY.

### Lista katolicko-narodowa.

Dowiedujemy się, że na liście sejmowej bloku katolicko-narodowego figurować będą: 1. Aleksander Zwierzynski — wice-marszałek Sejmu, Mieczysław Engiel — adwokat, Dr. Wacław Komarnicki, prof. uniwersytetu p. Marcinak — handlowiec (Chr. Z. Zaw.), Dubicki — rolnik i inni.

Na liście kandydatów do Senatu umieszczeni zostali pp. Feliks Raczkowski — b. poseł, Jan Gradowski — prezes Kasy Chorych, Adam Bohdanowicz z powiatu Wilejskiego, maj. Zaciemieni.

### Pierwsze listy wyborcze w okręgu wyborczym Wilno.

Do Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 63 Wilno zostały zgłoszone do dnia dzisiejszego 3 listy wyborcze. 1) Lista sejmowa Jedności Robotniczo-Chłopskiej, na której pierwszym miejscu figuruje jako kandydat Adolf Warski. Lista ta zgłosiła przyłączenie do listy państwowej Nr. 13. 2) Lista P. P. S. do Sejmu i do Senatu. Na liście kandydatów do Sejmu zapisanych jest 10 osób, na pierwszym miejscu Stanisław Pławski; na liście senackiej 6 nazwisk, na pierwszym miej-

scu Witold Czyż, wiceprezydent miasta Wilna. Lista ta zgłasza przyłączenie do listy państwowej Nr. 2. 3) Lista P. S. L. Wyzwolenie do Sejmu i Senatu. Lista sejmowa zawiera 9 nazwisk. Na czele stoi nazwisko Aleksandra Karnickiej. Lista do Senatu zawiera 5 nazwisk, na czele nazwisko profesora Stanisława Kalinowskiego. Lista powyższa zgłasza przyłączenie do państwowej listy Nr. 3.

### Lista Be-Be w Wilnie.

Według krążących po mieście pogłosek lista Bezpартyjnego Bloku Współpracy z rządem będzie się przedstawiała w sposób następujący. Na pierwszym miejscu będzie stał p. Marjan Kościelkowski, który do poprzedniego Sejmu wszedł z listy „Wyzwolenia”, obecnie jest przywódcą partii Pracy. Drugie miejsce zajmie p. Mackiewicz, redaktor „Słowa”, na trzecim miejscu p. Romuald Wętkowicz, do niedawna bardzo czynny członek Wyzwolenia. Dopiero na czwartym miejscu umieszczono reprezentanta kupców p. Tadeusza Miśkiewicza.

## KRONIKA.

### Aresztowanie hromadzców.

Likwidacja „Hromady” komunistycznej trwa w dalszym ciągu. W przeciągu ostatnich dni policja wileńska dokonała nowych aresztowań, oraz całego szeregu rewizji. Aresztowani zostali m. in. Sawicki — sekretarz założonego przez „Hromadę” T-wa Szkoły Białoruskiej, L. Menke — jeden z wybitniejszych członków „Hromady”, W. Hryszkiewicz — nauczy-

ciel gimnazjum białoruskiego i J. Korp — kierownik księgarni białoruskiej. Z pomiędzy całego szeregu przeprowadzonych w tym czasie rewizji, zasługuje na uwagę rewizja przeprowadzona u radnego miejskiego — Kuźmy Kruka. Wczoraj wieczorem przeprowadzono wśród „hromadzców” dalsze rewizje.

### Przenajświętszego Sakramentu w kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19-2) od godziny 4 1/2 do godz. 7 1/2 wiecz.

### Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym Duchowieństwa archidiecezji zaszły następujące zmiany: ks. Franciszek Czerniawski został mianowany wikariuszem do kościoła św. Jakoba i Filipa w Wilnie; ks. Wiktorowi Kochańskiemu zaś polecono wykladać religiję na kursach dokształcających związków cechów w Wilnie.

— **Posiedzenie Komisji Metropolitalnej** pierwsze w tym roku, odbyło się w miniony poniedziałek, poświęcone omówieniu spraw przekazanych Kapitułe przez Ordynarjat Arcybiskupa i dotyczące całej archidiecezji.

— **Z Kola ks. Prefektów.** Na dwóch ostatnich posiedzeniach Kola omawiane były sprawy Sodalitacji Marjańskiej, uroczystości koronacyjne Ojca św., oraz zbliżających się rekolekcji szkolnych. W toku obrad wyłoniła się też ponownie sprawa sekcji prefektów szkół powszechnych, wydzielenie których jest zupełnie słuszne, ponieważ szkoły powszechne mają swoje specyficzne zadania i swoje własne wymagania.

— **Pierwsze posiedzenie Komisji Synodalnej** odbyło się w ubiegłym miesiącu w mieszkaniu J. E. ks. Biskupa-Suffragana i pod jego przewodnictwem. Na posiedzenie przybył J. E. ks. Arcybiskup Metropolita i rozpoczął posiedzenie modlitwą do Ducha św., a zagajając obrady życzył członkom Komisji powodzenia w pracy. Na tem posiedzeniu Komisja powzięła uchwały, mające na względzie przygotowania do pracy, oraz celowy jej podział. Miejscem urzędowania Komisji będzie Kurja Metropolitalna.

— **Jubilej księcieli w roku bieżącym.** Pięćdziesięciolecie kapłaństwa obchodzą w tym roku: ks. Antoni Audycki, prob. w Zaniewiczach i ks. Zenon Worotyńiec, prob. w Mostach. Dwudziestopięćlecie: — ks. Ignacy Branicki — prob. w Zabrzeżu, ks. Franciszek Czaglis — proboszcz w Kobelach, ks. Maksymilian Sarsiek M. S. T. — prob. w Jasionówce (14 marca), ks. Wincenty Taszkun M. S. T. — rektor kościoła św. Stefana w Wilnie, ks. Stefan-Aleksander Wierzbowski — prob. w Żyrmunach, ks. Bolesław Wołejko M. S. T. — prob. w Druksienkach, ks. Adam Zarembo — prob. w Dalejkach, ks. Leon Zebrowski M. S. T. — kanonik Kapituły Metropolitalnej.

— **Uroczystości lutowe.** Dnia 6 lutego wypadła rocznica elekcji Ojca św. Piusa XI. — Dnia 7 lutego — Imieniny J. E. ks. Arcybiskupa Romualda Jabrzykowskiego. — Dnia 12 lutego rocznica Koronacji Ojca św.

### Z miasta.

— **Lamanie postów.** Są kuchnie miejskie, zadaniem których jest dawanie obiadów niezamożnej ludności. Naturalnie, ludność chrześcijańska, bo przeciw żydowska gdzie indziej znajduje pomoc. Jeśli więc kuchnie są dla chrześcijan, to winny stosować się do zwyczajów i przepisów obowiązujących chrześcijan, i nie obrażać uczuć religijnych, zwłaszcza katolików, którzy liczebnie przeważają wśród korzystających z miejskich jadalni. Dla przykładu weźmy wojsko, gdzie żydzi przeprowadzili żądanie, aby żołnierze żydzi mogli korzystać z koszernych potraw. Tak, bo to są żydzi, którzy zażarcie bronią swego wyznania. U nas zaś przeciwnie, robi się wszystko, aby uczucia religijne nie tepić, gdzie się da: w szkole, wojsku, urzędach. Uszuwa się gdzie można, księży, krzyże, Boga. Od tego przecież mamy całe chmary pepeesów, komunistów, masonów, hodurówców, marjawitów i wszelkiego kalibru wrogów Kościoła katolickiego. Czyżby więc ominięto sposobność w kuchniach miejskich? Głodny wybredać nie będzie, gdy zamiast śledzia dostanie ochlap mięsa...

### Wzrost drożyzny.

W ciągu ubiegłego miesiąca drożyzna w Wilnie wzrosła o 0,8 procent.

### Sprawy administracyjne.

— **Imieniny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.** 1-go lutego r. b. jako w dniu imieniny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, na ręce P. Wojewody Wileńskiego wpłynął szereg depesz gratulacyjnych od instytucji państwowych, komunalnych, społecznych i przedstawicieli ludności Województwa Wileńskiego. W tymże dniu P. Wojewoda Wileński wystosował do Pana Prezydenta depeszę z wyrazami czci i holdu od ludności Województwa, oraz własnem.

W Bazylice Wileńskiej o godz. 9-ej m. 30 J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jabrzykowski odprawił w obecności przedstawicieli władz i urzędów państwowych z p. Wojewodą Raczkiewiczem na czele, oraz przedstawicieli władz wojskowych, samorządowych i innych uroczystość nabożeństwową na intencję Pana Prezydenta.

### Sprawy uniwersyteckie.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś o godzinie 7-ej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Prof. Dr. Teofil Modelski wygłosi odczyt p. t.: „Twórcy Państwa Polskiego”. Wstęp 50 gr; dla młodzieży 20 gr.

— **Posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Na odbytem w dniu 31 stycznia r. b. posiedzeniu wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego załatwiono m. in. następujące sprawy: 1) omówiono projekt budżetu sejmikowego na r. 1928/29. Zgodnie z tym projektem budżet sejmikowy dosięgnie bez mała 900 tysięcy oraz 2) postanowiono wydzielić w Bukiskach 1 ha gruntu dla urządzenia boiska sportowego. Przyszłe posiedzenie wydziału odbędzie się 3 b. m.

### Sprawy wojskowe.

— **Przeniesienie w stan spoczynku pułk. Bobiatyńskiego.** Ostatni Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych przynosi między innymi przeniesienie w stan spoczynku, zostającego w dyspozycji DOK. III pułk. Stanisława Bobiatyńskiego, byłego dowódcę 85 p. p., a ostatnio znanego Wilnu komendanta miasta. (z)

— **Kurs narciarski saperów.** 31 stycznia rozpoczął się 4 tygodniowy kurs narciarski przy 3 pułku saperów, do którego weszli oficerowie, podoficerowie i saperzy. Kursem kieruje absolwent kursu instruktorskiego narciarzy por. Wejtko. (z)

### Sprawy rolne.

— **Kurs ogrodnicy.** Związek organizacji i kółek rolniczych ziem Wileńskiej przystępuje w najbliższym okresie czasu do uruchomienia 2 tygodniowego kursu ogrodniczego specjalnie dla niewykwalifikowanych robotników rolnych, zostających narazie bez pracy. Na kurs ten zapisało się już około 50 osób. (z)

### Sprawy szkolne.

— **Zjazd Inspektorów Szkolnych Wileńskiego Okr. Szkolnego** odbywający się zwykle raz na rok, odbędzie się w tym roku w dniach 10 i 11 lutego w Wilnie. W obradach zjazdu weźmie też udział specjalny delegat Ministerstwa W. R. i O. P. Tematem obrad będą następujące ważne dla szkolnictwa i aktualne sprawy: rozbudowa sieci szkół powszechnych; budownictwo szkolne na wsi i jego widoki; przymus szkolny w zastosowaniu do dzieci w wieku 7 i 8 lat, oraz inne.

### Examina dla eksternistów.

W dniu 10 m. b. upływa termin wnoszenia podań o dopuszczenie do egzaminów maturalnych eksternistów.

Egzamina rozpoczną się dn. 20 m. b. Równocześnie odbywać się będą egzamina eksternistów z 6-ciu klas gimnazjalnych. (r.)

### Sprawy prasowe.

— **Konfiskata.** Wczoraj z rozporządzenia władz administracyjnych policja skonfiskowała nakład czasopisma białoruskiego „Siła Pracy”. Jest to organ b. hromadzców, który poprzedni tytuł swego organu „Dumka Pracy” zamienił na tytuł „Siła Pracy”.

### Z życia stowarzyszeń.

— **Wileńskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie V roczne zebranie dnia 3 lutego r. b. o godz. 6.30 resp. 7.30 w Uniwersyteckiej Bibliotece Publicznej.

— **Nadzór nad stowarzyszeniami.** Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 kwietnia 1927 r. ustalony został nadzór i kontrola nad działalnością stowarzyszeń, związków oraz instytucji i zakładów o celach opieki społecznej. Władzami nadzoru nad temi instytucjami na terenie województwa wileńskiego są w Instancji Starostwie, Komisarz Rządu na m. Wilno, w il Instancji — Wojewoda. Rozporządzenie to zawiera przepisy o składaniu władzy nadzorczej i Instancji sprawozdań rocznych, kasowych i z działalności. Ponadto zakłady opiekuńcze obowiązane są posiadać regulaminy, wykazy pensjonariuszy i stałego kierownika (czke) odpowiedzialnego za prowadzenie zakładu.

W wypadkach nestosowania się do postanowień zawartych w rozporządzeniu oraz do zarządzeń władz nadzorczych przewidziane są rygory włącznie do wprowadzenia przymusowego zarządu.

### Z życia cechów.

— **Rejestracja rzemiosł postępuje różniej.** Na skutek uwag zwracanych przez „Dzien. Wil.”, na opieszłość naszych rzemieślników, który, w przeciwnieństwie do żydów, nie stosują się do obowiązującego rozporządzenia o rejestracji rzemiosł, od kilku dni odczuwa się znaczne ożywienie i wśród chrześcijan.

Do wydziału przemysłowego Magistratu (pokój Nr. 1) zgłaszają się delegaci poszczególnych cechów, przynoszący zbiorowe wykazy zakładów rzemieślniczych, oraz potrzebne dokumenty, stwierdzające obywatelstwo polskie i świadectwa skarbowe przemysłowe, właścicieli warsztatów.

Świeżo zarejestrowane zostały pracownie i warsztaty: fryzjerskie, zegarmistrzowskie, jubilerskie, zdunskie, kołodziejskie i in. oraz

cały zastęp poszczególnych rzemieślników. Przypominamy, iż prekluzyjny termin rejestrowania są upływa 13 m. b.

### Dobroczyństwo.

— **III-cia Konferencja T-wa P. Mił. Św. Wincentego** a Paulo nadsyła nam odczwę następującej treści: Wśród najbiedniejszej ludności dzielnicy Antokolskiej działa cierpi wielki głód, nędza, brak odzieży i lekarstw. III-cia Konferencja T-wa P. Mił. Św. Wincentego a Paulo, która jest jedyną opieką tych wydziedziczonych, nieszczęśliwych istot, nie mogąc zaspokoić wielkich potrzeb, zwraca się do ofiarności społeczeństwa z gorącą prośbą o pomoc i łaskawe składowanie ofiar pieniężnych, odzieży i lekarstw w Sekretarjacie Domu Ludowego przy ul. Antokolskiej 44 od godz. 12—1 ej po poł.

### Teatr, sztuka i muzyka.

— **„RE DUTA” na Pohulane.** „Niewierny Tomek” dziś o godz. 4-ej po cenach znizonych.

— **„Uciekla mi przepióreczka”** dziś o godz. 8-ej.

— **„Fircyk w zalotach”,** w sobotę o godz. 4-ej przedstawienie szkolne. W niedzielę o godz. 4-ej przedstawienie popularne po cenach znizonych.

— **„Sulkowski”.** Przedstawienie „Sulkowski”, St. Żeromskiego, odbędzie się po raz pierwszy w niedzielę o godz. 8-ej. Bilety już do nabycia w biurze „Orbis” (Mickiewicza 11).

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** „Szkoła wdzięku” bawić będzie widzów dziś po raz ostatni.

— **„Pierwszy sygnał”,** jutro, w piątek świętna francuska krotchwila Hennequinta, w pierwszorzędnej obsadzie ról głównych z pp. Jasińska, Frenklowa, Sniadecka, Wyrywicz-Wichrowskim, Opolskim, Dąbrowskim i Malinowskim (który sztukę wyreżyserował) na czele.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** „Lekarz miłości” po cenach znizonych, t. zn. od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

— **W niedzielę koncert,** poświęcony twórczości Stanisława Moniuszki w „Lutni”, z udziałem p. Bortkiewicza-Wyleżyńskiej, S. Benoniego i chóru Lutni.

Bilety zawczasu w kasie teatralnej.

— **Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne.** W sobotę, w sali Reduty, o godz. 8.15. recital fortepianowy dr. Pawła Tischlera.

### Sport.

— **Wielkie propagandowe Zawody narciarskie** odbędą się w niedzielę i poniedziałek t. j. 5 i 6 lutego organizowane przez ośrodek w. f. łącznie z ośrodkiem narciarskim i A. Z. S. em Wilno. Miejsca zawodów: Góra Belmont (start i skocznia na miejscu) wejście od końca ul. Polockiej (trakt do Nowo Wilejski).

### Zabawy.

— **IX-ty Doroczny Bal Akademicki.** Dzisiaj w Kasynie Garnizonom odbędzie się IX-ty Doroczny Bal Akademicki pod Protektoratem Pana Wojewody Władysława Raczkiewicza oraz J. M. Rektora Stanisława Pigonia. Na balu przygrywać będzie orkiestra dęta 85 puł. pod batutą p. Ppor. Wołoszczuka oraz 3 orkiestry smyczkowe. Obowiązują stroje balowe. Wejście 7 zł.

### Kronika policyjna.

— **Aresztowanie delegata G. P. U.** W wyniku od dłuższego czasu prowadzonej obserwacji, władze policyjne aresztowały w Wilnie niebezpiecznego wysłannika G. P. U. W. Kaznowskiego. Kaznowski, który w Wilnie znajdował się od dłuższego czasu miał m. in. za zadanie zgładzenia wysiedlonego swego czasu z granic polski atomana Dziuragacza.

### RADJO WILEŃSKIE.

Fala 435 mtr.

**Czwartek 2 lutego 1928 r.**

10.15 — 11.45: Transmisja nabożeństwo z Katedry Poznańskiej.  
12.00: Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu i komunikaty.  
12.10 — 14.00: Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej.  
14.00 — 15.00: Transmisja 3 odczytów rolniczych z Warszawy.  
15.00: Transmisja z Warszawy: Komunikaty i nad program.  
15.15 — 17.20: Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej.  
17.50 — 18.15: Gazetka radiowa.  
18.15 — 18.40: „Wilno w walkach o wolność 4-ty odczyt (Konarski, Dolewscy, rok 1863) wygłosi Helena Romer.  
18.40 — 19.00: Pierwszy komunikat harscerski.  
19.00 — 19.10: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.10 — 19.35: „Bilans handlowy Litwy Kowieńskiej” 4-ty odczyt z działu „Nasi sąsiedzi” wygłosi prof. Szkoły Nauk Polity. w Warszawie Stanisław Gorzuchowski.

19.35 — 20.00: „Współczesne piśmiennictwo białoruskie” 4-ty odczyt z działu „Kultura białoruska” wygłosi naucz. Semin. Państw. w Wilnie Zygmunt Abramowicz.  
20.30: Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry dętej pod dyrykcją Aleksandra Sielskiego. Na zakończenie: Komunikaty P.A.T. **Piątek dn. 3 lutego 1928 r.**  
16.35 — 17.00: Gazetka radiowa.  
17.00 — 18.10: Koncert orkiestry pod dyrykcją prof. Aleksandra Kontorowicza. Solista Sylwester Czesnoski (klarnet).  
18.10 — 19.00: „Radio w domach ludowych i Kółkach Rolniczych” — pokaz Rady Opiekuńczej Kresowej. 2 odczyty: 1) „Wędrowni po rodzimym kraju” O odczyt p. J. Jankowskiego. 2) O rasach bytła, spotykanych na Wileńszczyźnie — odczyt, wygłosi instr. Wil. Tow. Roln. Edward Zywicki.  
19.00 — 19.10: Sygnał czasu i rozmaitości.  
19.00 — 9.35: „Poezja Bożego Narodzenia” — odczyt z działu „Literatura”, wygł. J. M. Rektor U. S. B. Stanisław Pigon.  
19.35 — 20.00: „O słońcu” — odczyt z działu „Przyroda”, wygł. asystent U. S. B. Mieczysław Kowalczyński.  
20.15 — 22.00: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.  
Na zakończenie: Komunikaty P. A. T.

## Z KRAJU.

### Szczegóły zamachu na życie nauczyciela w Święcianach.

W związku z wstrząsającym wypadkiem, jaki rozegrał się dn. 30 stycznia r. b. w Święcianach; otrzymujemy następujące szczegóły.

Sprawca zamachu na życie swego nauczyciela p. Michała Giebockiego, uczeń kl. 7-ej państwowego gimnazjum Kazimierz Gielczewski przyjechał do Święcian w czerwcu 1926 r. i na mocy świadectwa szkolnego o ukończeniu sześciu klas gimnazjalnych, przyjęty został od jesieni tego roku do kl. 7-ej.

Mieszkał on u swego kuzyna p. Czesława Rogowskiego, urzędnika państwowego.

Gielczewski, aczkolwiek był dość ambitnym jednak nie posiadał zdolności specjalnych, a że przytem nie pracował nad sobą, przeto wykazywał ujemne postępy w naukach.

Po roku otrzymał aż z czterech przedmiotów stopnie niedostateczne, wobec czego zatrzyman został na drugi rok w tejże 7 kl.

W ciągu tego roku poprawa nie nastąpiła i na półroczne świadectwo, które rozdano dn. 30 stycznia r. b. dostał trzy stopnie niedostateczne, a w tej liczbie i z łaciny.

Po otrzymaniu cenzury Gielczewski przyszedł do kancelarii i dość aroganckim tonem indagował swego opiekuna klasowego i nauczyciela łaciny p. Giebockiego dlaczego mu dał dwójkę oraz niski stopień za sprawowanie.

Wobec niegrzecznego zachowania się p. Giebocki polecił mu wyjść z kancelarii poczem sam ubrał się i wyszedł do domu.

Na ulicy znowu Gielczewski podszedł do pedagoga, a zdrażdząc duże zdenerwowanie, wszczął ponowną rozmowę z powodu ostatnio otrzymanego świadectwa.

Tym razem p. Giebocki, widząc podniecenie swego wychowanka, począł go uspokajać, pocieszać, iż o ile w następstwie półroczu pilnie będzie pracował, to może poprawić ogólny stopień i uzyskać promocję do ostatniej 8-ej klasy.

Tak rozmawiając, doszli do domu, w którym mieszkał p. Giebocki. Przed bramą pedagog pożegnał Gielczewskiego i skierował się w głąb domu.

W chwili, kiedy p. Giebocki był odwrócony plecami do ucznia, rozległy się trzy następujące po sobie, strzały rewolwerowe oraz poczuł, że jest ranny.

Odruchowo odwrócił się i ujrzał, że Gielczewski, kierując broń ku sobie, wystrzelił jeszcze dwa razy i padł na ziemię.

Okazało się, iż z trzech kul młodocianego szaleńca, skierowanych do p. Giebockiego, jedna przebiła mu policzek, nie uszkadzając innych narządów, druga przeszła przez rękaw i kolnierz, nie czyniąc większej krzywdy, zaś trzecia chybiła.

Oba strzały dane do siebie w głowę były śmiertelne wobec czego Gielczewskiego po dwugodzinnej agonii, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

P. Giebocki odniósł lekką ranę i leczy się w domu.

Na wieść o wypadku Kuratorium naukowe w Wilnie delegowało natychmiast na miejsce wizytatora dra Mianowskiego, który przeprowadził drobiazgowe dochodzenie w tej, nad wyraz smutnej sprawie.

Po zaznajomieniu się ze szczegółami samego zajścia, dr. M. odbył konferencję z gronem pedagogicznym gimnazjum, opieką rodzicielską oraz badając poszczególnych uczniów.

Stwierdzono, że Gielczewski był neurstenskim, często omdlewał i miał ataki nagłego osłabienia, co wycieńczyło cały strój nerwowy.

Nie ustalono natomiast od kogo i w jakich okolicznościach otrzymał broń, której poprzednio nie posiadał.

Pogrzeb Gielczewskiego odbył się wczoraj. Władze szkolne ani też koledzy zmarłego, oburzeni czynem szaleńcy, w ostatniej postudze udziału nie brali. Kos.

### Aresztowanie komunisty w Lidzie.

W ub. tygodniu w Lidzie aresztowano szeregowca N. pułku H. Wentlanda, u którego podczas rewizji wykryto kilka odczw komunistycznych. Aresztowany zeznal, iż odczw te otrzymał od zamieszkałego w Warszawie swego brata. Zaalarmowano policję warszawską, która po przeprowadzeniu ścisłej rewizji w mieszkaniu brata Wentlanda, wykryła większą ilość odczw komunistycznych oraz bloczki M.O.P.R-u.

### Obława na wilki.

W dniu 29 m. b. w niedzielę w kilku powiatach Wileńszczyzny odbyły się polowania z nagonką na wilki przy licznych udziale żołnierzy i oficerów K. O. P. miejscowego ziemianstwa i ludności cywilnej. Obławy zostały urządzone w powiatach Wileńsko-Trockim, Mołodeczanskim, Święciańskim, Wile

Z sali sądowej.

„Fruś ratuj!”... Posterunkowy K. zagłębił się w uroczyste aleje „Cieleńka”. Czy sam szukał wrażeń, czy rozmarzonych „parek”, w wieczór majowy słowików słuchać pragnął...

— Ochotnik 1919 i 1920 roku. — Czy karany sądownie? — Raz... na 3 miesiące... z zawieszaniem... Akta sądowe mówią nieco inaczej, bo oprócz tej kary, figuruje w 1926 r., rok domu poprawy za kradzież, a od 5-go grudnia oskarżony pozostaje na nowo w więzieniu, co wywołało takie oburzenie więźniów, iż wystosowali do Sądu podanie, w którym zaznaczyli, że „zarządzając pozbawienie mnie wolności, Sąd powołował się względami i niechęcią”.

Wielkie, jest Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, którego lojalnym członkiem chcę nadal pozostać, gdyż wszelkie rozbiżanie jednoci inwalidzkiej uważam za bardzo szkodliwe. KOMUNIKAT GIEŁDOWY: Na giełdach zagranicznych dziś notowano złoto: W Londynie za 1 funt szterling 45,40, w Zurichu za 100 zł 58,50, w Nowym-Yorku—11,25, w Berlinie—46,775—47,175, w Gdańsku—57,50—57,70, w Warszawie w obrotach pozagiełdowych dziś robiono marką niemiecką. Za 100 marek 212,40—212,50.

Wyrzut sumienia Trzy groźne artykuły prawa: kradzież, fałszerstwo, oszustwo, skierowały swe ostrza przeciwko oskarżonemu. „Skrańd pieczęć Tow. Czerw. Krzyża” w Białymstoku, sfalszował zaświadczenie i odbiły pieczęć „Biblioteka (I) Tow. Czerw. Krzyża”, i tak uzbrojony zgłosił się do Starostwa w Dunilowiczach o zapomogę.

Inteligent... Dwojga imion i dwóch nazwisk Aleksander Jerzy Gedroyc Uszewski, wprowadzony pod straż, stanął przed sądem. — Wykształcenie? — Inżynier, politechnika Kijowska. — Zawód? — Literat. — Wojskowość?

MAJĄTKI ziemskie, folwarki posiadają do kupna-sprzedaży. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05. 402-1

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5. Od dnia 30-go i do 2-go 11 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: „Przez dżanglę i puszcze” (z aparatem filmowym w obliczu śmierci) bohaterka wyprawa Jana Schomburgka włącznie z 10 aktach.

NADESLANE. Oświadczenie. Jako inwalida Wojsk Polskich, unieważniając tą drogą podpisaną przez siebie deklarację przystąpienia do t. zw. „Legii Inwalidów Wojsk Polskich” i zgłaszam moje wystąpienie z tejże organizacji, gdyż nie uważam za wskazane do niej należeć.

ZGUBY Dn. 30-1 wlecz. zgubiono na ul. Zamkowej (pałac A cybiskup, sklep Białolejskiego) książeczkę rachunkową z biletem wizytowym księdza X—znalazca proszony jest o zwrócenie takowej na plebanję św. Jana (można poczta) Plebanie koło 100 zł. może zatrzymać jako wynagrodzenie. 3623—0

KINO KOLEJOWE „OGNIKO” (Obok Dworca Kolejow.) Od dnia 31-1 do dn. 4-11 włącznie wyświetlamy wspaniały program p. t.: „ZYWA MASKA”, dramat cierpień i miłości w 8 wielkich aktach, według słownictwa Lujgi Pirandella p. t. „Henryk IV”. W rolach głównych: Cónrad Veidt i Agnes Hr. Esterhazy. Początek seansów o g. 5, w niedzielę i święta o g. 4. Ceny miejsc: I i II po 60 gr — III po 50 gr

D.H. „BLAWAT WILEŃSKI” Firma chrześcijańska. Wilno, ul. Wileńska 31. Tel. 382. Wyprowadzamy towary sezonowe: flanely, barchany, baje, kamgarny i welny na męskie garnitury po bardzo niskich cenach.

KUPNO Lasy kupujemy za gotówkę Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 301-2

Kino-Ka „HELIOS” ul. Wileńska 38. Dział Największy Triumf Polskiej Kinematografii Atrakcja Sezonu „MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA” Dramat miłości i egzaltacji na tle nieśmiert. eposu walk o POLSKĘ NIEPODLEGŁĄ p/g powieści A. STRUGA. W rol. gl. MARJA MALICKA, M. GORCZYŃSKA, JERZY MARR, J. LESZCZYŃSKI, JUSTIAŃ, I inni. Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w głębi Rosji, w Krymie i na froncie oraz w roku 1927. Wielotygodniowy zespół wojsk polskich i armii czerwonej. Film ten demonstr. w Warszawie równocześnie w 3 kinach „Pan”, „Corso” i „Capitol”. Początek seansów o g. 2-iej, 4, 6, 8 i 10 wlecz. Dla młodzieży dozwolone.

W PAŃSTWIE ZIEŁONEGO SMOKA (ZÓLTE NIEBIEPIECZENSTWO) Dramat podziwiał będzie całe Wilno. Dramat monumentalny osnuty na tle wojny w Chinach. W rolach gl. LON CHANEY, ELEANOR BOARDMAN i WILIAM HAINES. Rzecz dzieje się w Hankau, Shanhsaju i na wyspach Filipińskich Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikolaja Sainickiego. Początek o g. 3.30. Ostatni seans o g. 10.25. Bilety honorowe i jednorazowe na premierę nie ważne.

MATERIAŁY LEŚNE I lasy kupujemy dogodnie. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6 telef. 9-05. 403-2

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11. Dział Chłuba francuskiej produkcji p. t.: „KWACIARKA (Bouclette)” W rol. gl. GABRIEL SIGNORET, HARRY PILCER. W rol. „Bouclette” GABY de LYS. Początek o g. 1-iej.

CZEKOLADY T.A. „Gorlana” SA NAILEPSZE

SPRZEDAŻ Szuka pracy.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30. Dział nieodwołalnie ostatni dzień Najnowsze arcydzieło genialnego FREDA Dama Kamelkowa (Królowa północy) NIBLO twórcy „Ben-Hura”, podług słynnej powieści ALEKSANDRA DUMASA dramat w 12 akt. w rol. gl. uroczna Norma Talmadge i Jedyń zastępca Rudolfa Valentina Roland Gilbert. To czego jeszcze nie było!

LEKARZE Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel 921) Od 9-11 i 3-5 W.Z.P.63

Uwaga! Z powodu przejścia na elektryczność do sprzedania w dobrym stanie motor naffowy pionowy o 8-silach. Legjonowa 25, m. 1. 3564-4

80 lat istnienia firmy „M. GORDON” ul. Niemiecka 26 WIELKA JUBILEUSZOWA WYPRZEDAŻ RESZTEK i WYSORTOWANEGO TOWARU materiały damskie i męskie zimowe i letnie KAMGARNY, SZEWIOTY, WEŁNA, JEDWAB, CENY WYJĄTKOWO NISKIE.

Dam 100 zł. za wyrobienie posady inkasenta, lub t. p. Ofer- tacja pod K. J. B. w Admin- istracji „Dz. Wil.” 3635

Obwieszczenie. Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na wydzierżawienie folwarku Tupaciszki, obszaru 23 hektary 736 metr kw., na rok 1928. Reflektanci winni zgłaszać pisemnie oferty do dnia 9 lutego r. b., w którym to dniu o godzinie 11 rano nastąpi otwarcie ofert i ustny przetarg.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3 Tel. 567. Przyjmuje od 8/11 - 11/4-8. W. Z. p. 29

Dzierżaw Dzierżaw majątków ziemskich poszukujemy. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 298-2

Bank Ziemiański w WARSZAWIE Wydział agrarno-parcelacyjny Przedstawicielstwo w Wilnie. Ul. Wileńska 30. — Tel. 4-43. Nabywa majątki do parcelacji. Przyjmuje majątki do parcelacji komisowej z wy- daniem awansu. Likwiduje serwituty. Sporządza pomiary. Wyjednywa przy parcelacji pożyczki długotermi- nowe. 683-7

Dr. Popilski Choroby skórne i wene- ryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5-7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawalnej W.Z.P. 1

Wolne posady CHCESZ OTRZYMAĆ PO- SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespon- dencyjne prof. Sekto- wicza, Warszawa, Żora- wia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, ra- chunkowości, kupieckiej korespondencji handlo- wej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angiel- skiego, francuskiego, nie- mieckiego. Po ukończe- niu świadectwo. Ządaj- cie prospektów. 2323

UWAGA! DZIAŁ RADJA WIŹNEJ! „Wileńskiej Pomocy Szkolnej” obsługuje swą Szanowną Klientelę bez zwłoki, tanio, fachowo i u- przejmnie. Prosimy przeto zapamiętać nasz adres: Wilno, Wileńska 38 (obok „Heljosu”) tel 941 i korzystać z tego przy okazji. Radjoaparaty, słuchawki, części, szematy, najnowsza literatura. Eliminatory stacji miejscowej. —4

Dr. K. Sokolowski Chor. Skórne i wene- ryczne Ul. Wileńska 30, m. 14 od 9-12 i od 5-7 pop. W.Z.P.16

Poszukuje posady ku- charki. Posiadam świa- dectwa. Wielka 16, cu- kiernia Woronowicza. 3612-1